

Rekopismów nadsyłanych nie zwraca się.

MARYA
(Dobrynya's mother)

Władysław Younga, Włodzimierz Younga, Władysław Baden, Kazimierz z Zakliczyna Jordan, Stanisław Drohojowski, Józef Jarużelski, Dr. L. Myszkowski, A. Sapieha, X. St. Wojna, Władysław Krański, Zygmunt Ma-deyski.

Audiat et altera pars.

Jak wiadomo, przy wyborach z okręgu Tarnów, Dąbrowa, Pilzno, z kurii gmin wiejskich, przyszło do rozdwojenia i przykrych drażliwości między obywatelstwem a częścią duchowieństwa. Nie mogliśmy pominąć milczeniem bolesnych zarzutów co do środków użytych w agitacji wyborczej, naruszających solidarność, a tem boleśniejszych, że stawiają one w sprzeczności wpływ dworu z wpływem parafii. Dochodzi nas z drugiej strony obrona i skarga: „jakoby w komitecie przedwyborczym niedość uwzględniono zgodę duchowieństwa, mieszczaństwa i księży, że przy organizowaniu komitetów powiatowych nie uwzględniono księży, włościan i t. p.“.

X. Kopyciński — piszą nam — nigdy i nigdzie nie zasiewał niezgody między dworem a gminą, między czeladnikiem a majstrem, jak o tem pisało w *Przeglądzie* w Nrze 130. „Duchowieństwo nie chce stracić u ludu zaufania, nie mogło wystąpić przeciw jego kandydatom — zdanie swe na komitecie wyborczym jasno wyraziło, lecz sprawodawcy komitetu przedwyborczego zdania tego duchowieństwa komitetowi centralnemu nieprzekazali. Kilku obywateli dało początek zerwania z duchowieństwem i niezgodę, którą narody upadają. Duchowieństwo trzech powiatów uczuło się obrażone nietaktownym postępowaniem kilku obywateli...“

Nie umieszczamy w całości pisma, nie chcąc przedłużyć przykrego sporu, który chciałbyśmy tylko zaliczyć na karb chwilowej gorączki wyborczej. Nie rozstrzygamy też, czyja pierwsza wina, co dał początek szkodliwemu rozdrażnieniu. Zamykamy ten powiatowy spór z tą nadzieją, że on się już nigdy nie powtórzy, bo zarówno uczucie obywatelskie jak i zrozumienie powołania kapłańskiego ostrzedz winno, jak zgubne jest współzawodnictwo tych dwóch warstw kierowniczych i jak konieczne ich harmonijne działanie wobec ludu.

Otrzymujemy następujące pismo:

Kraków 12 czerwca.

Szanowna Redakcyo! W dzisiejszej *Gazecie Narodowej* znajduje się wyjaśnienie wyboru z Izby handlowej Brodziej. Z korespondencji uniesionej w *Wiadomościach* wynika, że gdyby się P. Horowitz nie był upierał przy swojej kandydaturze, lecz cofnął się na rzecz moją, byłbym był z pewnością zwyciężył, albowiem oprócz 13 głosów, które padły na Horowitza, miałbym głos p. Byka i głos p. Kubaka, który mając wybór między p. Kali-rem a Horowitsem wstrzymał się od głoso-wania z powodów usuwających się od publikacji. Wina ciąży na Komitecie centralnym, który za-miast polecić jednego kandydata, zostawił wybór na los szczęścia.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku Dr Rosenblatt.

Sprawy krajowe.

Wydział krajowy otrzymał z Prezydium Namiestnictwa następujący komunikat: Wniesione na abiegłej sesji Rady państwa przed-łożenie rządowe o regulacji rzek galicyjskich — w którym na regulację tamże wymienionych rzek a względnie przestrzeni rzek przeznaczony był na okres 15 lat, począwszy od r. 1885, zasilek państw. w kwocie 7,980,000 zlr. jako 60 proc. ogólnej sumy (13 milionów) kosztów regulacji w powyż-szym okresie dokonać się mających, pod warun-kiem, że reszta tej ogólnej sumy kosztów (40 proc.) t. j. kwota 5,320,000 zlr., przez kraj pokryta zo-stanie — nie zostało w Izbie deputowanych za-latowane.

Nie dostał się również pod obrady Izby depu-towanych wniesiony przez deputowanego Zeitham-mera, a przez komisję dla regulacji rzek galicyjskich przyjęty projekt ustawy, w którym na zdje-cia techniczne rzek, w § 2 przedłożenia rządowe-go wymienionych, i na opracowanie projektów jeneralnych, dalej na niecierpiące zwłoki roboty regulacyjne, oraz na zasadzenie wilkiny i polą-czono z tem kosztą zarządu, przeznaczony był jako 60 procentowy udział państwa częściowy za-silek w kwocie 500,000 zlr. z zastrzeżeniem po-krycia 40 proc. kosztów z funduszu krajowego.

Z powodu nieprzyjęcia do skutku tych ustaw, regulacja rzek w Galicji doznała niestety zwłoki, ale rząd jak przedtem tak i teraz, trwa w zama-ruje jaknajrychlejszego wedle możliwości przeprowa-dzenia tej regulacji, stanowiącej dla Galicji nieo-drobną konieczność i przedłożenia w tym celu Radzie państwa nowego projektu ustawy.

Dla nowego przedłożenia muszą być, jak tylko można najrychlej, przygotowane i dostarczone od-powiednie techniczne i finansowe podstawy, któ-robym dawały jasny pogląd na potrzebne dla prze-prowadzenia regulacji rzek środki finansowe, a tem samem mogły w gruntowny sposób uchylić zarzuty, czynione przez przeciwników dawniejsze-gu przedłożenia rządowego, co do niedostateczno-ści i chwiejności dotychczasowych subnstratów. — Chodzi tedy o sporządzenie generalnych projektów z potrzebami do tego w przybliżeniu ułożonemi kosztorysami co do uregulować się mających rzek, aby na tej podstawie wyznaczyć koszty robót re-gulacyjnych mógł być przyjmując w przybliże-niu oznaczony i w przedłożeniu rządowym odpo-wiednio uzasadniony.

Celem umożliwienia jak najrychlejszego sporządzenia tych projektów jeneralnych, Jego Ekscel-lencya pan Minister rolnictwa oznajmił w porozu-mieniu z ministerstwami spraw wewnętrznych i skarbu, że gotów jest przeznaczyć ze skarbu pań-stwa na cel powyżej wskazany łącznie z przed-stawionymi badaniami, potrzebnymi do sporządzenia jeneralnych projektów, w ciągu roku bieżącego użytkować się mający kredyt w kwocie 60,000 zlr. pod warunkiem, że także ze strony kraju ofia-rowana zostanie na ten cel kwota 40,000 zlr. w takim samym okresie, jak zasilek państwa, użytkować się mająca.

Komunikat kończy się prośbą, aby ze względu na potrzebę jak najrychlejszego podjęcia powyżej wykazanych czynności przygotowawczych, celem umożliwienia wniesienia nowego projektu do Rady państwa w najbliższym czasie, Wydział krajowy

wziął kwestję udziału funduszu krajowego w ko-sztach sporządzenia jeneralnych projektów dla re-gulacji rzek z wszelkim możliwym pośpiechem pod rozważę, i oznajmił Rządowi swoją decyzję.

„Nowoje Wremia“ o Messażu papieskim w sprawie wykształcenia księży.

Nowoje Wremia streszcza podany przez pi-sma zagraniczne messaż papieski do kardynała wikarego, w którym Ojciec Św. wyklada swój pogląd na sprawę wykształcenia duchowieństwa i poświęca także kilka słów od siebie wspomniane-mu dokumentowi, któremu przypisuje niewątpliwie znaczenie.

Papież — powiada rzeczone pismo — zaleca nie-tylko erudycję historyczną i filozoficzną, oraz wła-ściwą naukę i znajomość literatury Greków i Rzy-mian, ale i całość t. zw. literackiego wykształce-nia, zdobywie piękności formy, blasku stylu, jako środków, oddziaływających bardzo na umysł. Fi-lozofia wzięta została pod troskliwą opiekę, ale nie dla czczych i jałowych dociekań; otwarto ar-chiwum watykańskie, założono watykańską szkołę, powzięto myśl wydawania dokumentów history-cznych, ale nie w celu obiektywnego zbadania i wyświecenia tej lub owej strony historii katoli-cyckiej, tylko dla dania mu nowego oręźa dla i krzepienia i odżywienia wiary w sceptykach, dla wyrównania kontrowersji między religią i nauką, dla wywyższenia sług Kościoła, którzy wtedy tylko spełniać będą należycie swe posłannictwo, kiedy staną na poziomie nauki współczesnej.

Krócej mówiąc — zakładają się fundamenta pod katolickim naukowem; w celu podniesienia katoli-cyckim wyrywa się na pomoc nauka, tak samo jak w dziedzinie ekonomicznej, patrzyła niedawno Europa na inicjatywę skojerzania katolickim z teo-ryami socjalistycznymi. I w obadwu razach za punkt wyjścia i oparcia służy tradycje Kościoła. Nie zastanawiając się nad tem, o ile mają słu-żność socjalistyczni katolicy, odszukując pierw-o-wzorów dla swych idei w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, — zwrócimy tylko uwagę na je-den ustęp messażu papieskiego, gdzie Papież wspo-mina ową dawną minioną epokę barbarzyństwa w Europie, kiedy nauka była wyłącznym dobytkiem klasztorów i duchowieństwa. Wspomniano tu również, i nie bez pewnej aluzji do chwili obec-nej, o Julianie Odesty, który przesładując chrze-ścian, nie dopuszczał, aby poświęcali się zajęciom naukowym, mając nadzieję, że tym sposobem chre-ścijaństwo pozbawione nauki, nie wzmoże się w siłę i w znaczenie.

W praktyce, wedle słów messażu — mówi da-lej *Wremia* — odpowiadać ma całości tego zada-nia seminaryum rzymskie, gdzie otwarte zostają wyższe kursa dla takiej młodzieży, która odzna-czyła się szczególnymi zdolnościami i pilnością w czasie odbywania kursu normalnego; ogólny jednak wpływ nowego programu na wykształcenie duchowieństwa katolickiego i, co za tem idzie, wzmocnienia jego potęgi i wpływu wszędzie, gdzie istnieje hierarchia katolicka, nie ulega wątpliwości. Jak partya socjalistyczna katolickich, wzmacniając się stopniowo, zdobyła w parlamencie niemieckim wydatne stanowisko, dzięki ekonomicznemu oma-niementu, tak samo teraz można się spodziewać, że potęga Kościoła katolickiego wzmoże się nie tylko w walce z wrogiem wymienionym w messażu, to jest z niewiarą i materyalizmem, ale i na drodze konkurencyj z innymi wyznaniem chrześcijań-skimi.

I pod tym względem zwraca na siebie uwagę to miejsce messażu, gdzie jest mowa o studyowa-niu literatury greckiej. Literatura grecka, są sło-wa messażu, przechowała całą żywotność swoją u narodów wschodnich, tak w dziedzinie cerkwi, jak i w życiu praktycznym. I oto zdaje się arena dla przyszłych pracowników katolickim, wzboga-onych znajomością świata greckiego. — Nie-darmo ufundowano szkołę watykańską, aby przy-sposobiła dobrych robotników, posiadających i wiedzę głęboką i wielką zrzeczność, a wszystko dla podniesienia powagi Kościoła rzymskiego.

Takie są w bladych, jak dotąd, zarysach kon-tury nowego arsenału duchownego, obmyślanego przez Stolicę Apostolską. Jeżeli ten ruch naukowy zdobędzie w praktyce żywotność, być może, że w walce ze współczesnym zachodnio-europejskim sceptycyzmem przyniesie on pewien pożytek. Czy jednak tylko o naukowe i chrześcijańskie cele tu-jak chodzi? Wątpię o tem można, zwłaszcza, gdy się pomyśli o tak silnie rozwiniętej, w ostatnich szczególnie latach działalności katolickim w kie-runku Wschodu, o czem nawet wspomina lekko i sam messaż. Wschód i jego ludność prosta, nie-obalająca przez cywilizację — oto najbliższa arena dla przyszłych rycerzy ducha, uzbrojonych potężnym orężem nauki.

Gdy jednak na tej arenie, a po części i w sie-bie w domu — kończy *Nowoje Wremia* — upadnie prawosławne duchowieństwo nieraz ście-rać się z misjonarzami katolickimi, to godzi się stawić pytanie, o ile duchowieństwo to pod wzglę-dem umysłowym i naukowym zdolne jest współ-zawodniczyć z silnym już „łacińskim“, które stać się ma jeszcze silniejszym?

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 12 czerwca.

Prezydent miasta Dr Słachetkowski, który wczoraj wyjechał do Lwowa w sprawach miejskich, po-wróci prawdopodobnie w niedzielę lub w poniedziałek.

Pani baronowa Ziemiałkowska, żona Ministra, przejechała dzisiaj przez Kraków przedpołudniowym osobowym pociągiem udając się z Wiednia do De-bowa.

Wczorajsza ostatnia procesya z kościoła Najśw. Panny Maryi odbyła się po Rynku, którego popie-ka zapelniała się uczestnikami procesji. JE. X. Biskup krakowski w długim orszaku kapłanów świeckich i za-konnych postępował pod baldachimem, niesionym przez ebywateli. Dziewczęta w białych rzucały kwiaty, a kilku mieszczan w kontuszach i ochmistrach z berłami do-dawali charakterystycznej cechy temu malowniczo-mu i wzruszającemu pochodowi „Pana nad Pany“ wśród wiernego ludu.

Po procesji niezliczone tłumy dążyły ku ul. Zwierzy-nieckiej, zajmując się po drodze kwestą, czy „kon-lik“ będzie harował, czy też nie. I harował re-zeczywiście ku wielkiej uciechu tłumy, harował wśród dźwięków muzyki „mlaskotów“, turując sobie drogę buławą i strasząc dzieci wielką brodą i turbanem wy-sokim, który rzeczywiście odnowienia potrzebuje. Pó-żnym już wieczorem powrócił „konik“ do domu, a tłum

my uszczęśliwione rozeszły się z zadowoleniem, że nie zostały pozbawione tradycyjnego widowiska.

Koło nauczycieli szkół wyższych odbędzie po-siedzenie w Niedzielę dnia 14 b. m. o godzinie 10 1/2 przedpołudniem w Collegium minus (II p.). Porządek dzienny: 1. Dalszy ciąg dyskusji nad tezami prof. Pieniążka. 2. Prof. Swierz: O mundurach szkolnych. *Ludomil German. Michał Bobrzyński.*

W sprawach miejskich, i to najważniejszych, panuje znaczne ożywienie i prowadzone są prace, posuwające naprzód te ważne sprawy. I tak co do regulacji Błoni, w której tak gorliwie i skutecznie od początku do obecnej chwili pracuje wiceprezy-dent p. Friedlein, kontrakty są już wygotowane i niebawem podpisane zostaną, a inżynier przysięgły pracuje nad planami w tej sprawie. Komisja wodociągowa prowadzi także bezustannie swe prace i wczoraj paru jej członków udało się do Baczyna, ce-lu badania tamtejszej wody. W sprawie wreszcie teatru doniesie możemy, iż referat co do budowy no-wego teatru obejmuje r. m. Dr Faustyn Jakubow-ski, który niezawodnie tą sprawą równie energicznie zająć się będzie, jak sprawą budowy Zakładu gazo-wego miejskiego. W tej ostatniej sprawie również na-a na chwilę nie ustają czynności potrzebne. Oto co wogóle doniesie można, pozostawiając szczegóły do właściwej chwili. Nie można zaś podnieść tu niektó-rych spraw, które muszą być zamilczane, dopóki nie nadejdzie pora właściwa do pomówienia o nich.

Kasyno powszechne tutejsze urządza w mie-sięcu czerwcu, mianowicie d. 13 i 20 koncerta dla swych członków, które rozpoczynają się o godzinie 7ej wieczór. Rozwój tego kasyna postępuje bardzo śpiesznie, a urządzenie przezeń wszelkiego rodzaju za-bawy czy koncerta powodzą się bardzo dobrze, dzięki zmysłowi praktycznemu i organizacyjnemu Wydziału.

Tutejsza filia telegraficzna i pocztowa nie może się skarżyć na brak ruchu, gdyż obłożona jest zawsze przez publiczność, a urzędnicy mimo wyjęto-nej, sumiennej i szybkiej manipulacji nie mogą po-dobać nawałowi pracy, za co wszakże nie objawiają bynajmniej publiczności swego niezadowolenia. Wobec tego stanu rzeczy, jedynym wyjściem byłoby wskaza-niem ze wszelkich względów donajęcia jednego co najmniej lokalu i pomnożenie sił urzędniczych.

Deputacja Stowarzyszenia krawców, złożona z całej starszyny, przybyła wczoraj do p. wicepre-zydenta Friedleina, zastępującego Prezydenta miasta, z prośbą, aby Magistrat nie wynajmował lokalu w Su-kiennicach dla handlarzy sukien gotowych, w Wie-dniu sporządzonych, a zarazem nie wydawał karty przemysłowej na sprzedaż takich sukien, gdyż w ten sposób właśnie produkcyja tutejsza ma utrudnione dro-gi zbytu. P. wiceprezydent Friedlein zarządził, co na-leżało, w interesie krawców, stanowiącą decyzję wstrzy-mując do powrotu p. Prezydenta.

Wurstelpratel w Krakowie. Przy ulicy Dietla, na zasypanym starej Wisły, pomieszczenie zostały ka-ruzel parowy i okrętowy, menażerya miss Cory z pię-ciu lwami i wystawa cudów świata z loteryą szczę-ścią, a zapowiedziane jest jeszcze pomieszczenie na tym placu kilku innych w tym rodzaju osobliwości, jak teatr z kozami, psami i małpami. — Ryk lwów, melodej katarynki, głośzący odgłos bębna, nawoły-wania zalecające te osobliwości świata, tłum gawie-dzi, żołnierzy, służących i małych żydzątków, czyż to wszystko nieprzypomina życia i ruchu w Wurstel-praterze wiedeńskim, w którym chciwie rozrywki niższe warstwy publiczności miejscowej tak się lubują.

Lwów 11 czerwca. (X) Po blisko trzytygo-dniowym pobycie w Galicji, powrócił już do stolicy państwa radca ministerjalny Dr Lorenz. Podróż jego, jak to zaznaczyliśmy w właściwym czasie, miała głów-nie na celu upatrzenie odpowiednich miejscowości na założenie stacji leśno meteorologicznych, według systemu, nazwanego przezeń radyalnym. W ogóle zaś badał Dr Lorenz tutejsze stosunki rolnicze i u-władz naczelnych, autonomicznych i rządowych za-sięgał informacji co do metody i rezultatów nauki rolnictwa i leśnictwa w naszym kraju, przysiem zwię-dził zakłady naukowe tego rodzaju we Lwowie, w Du-blanach i w Czernichowie.

W przyszłą niedzielę, w przepysnej auli gmachu politechnicznego, zostanie otwartą tegoroczna wystawa dzieł sztuki, urządzona, jak co roku, przez lwowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, w najwielka-ściszej porze, t. j. wówczas, gdy się Lwów wynu-dnia. Dzienniki wytykały już niejednokrotnie Dyrekcy-ję rzeczonoego Towarzystwa, że wybiera porę niewłaściwą, ale w odpowiedzi na ten zarzut spotykały się z twierdzeniem, że to wina dzienników, iż wystawa niema powodzenia, albowiem artyści stronią od Lwowa z powodu ostrej krytyki, jaką w rzeczach sztuki po-siupiają się dyktanci. Jest nieco prawdy w tej obronie, ale też rację najzupełniejszą mają dzienniki, twier-dząc, że artyści nie tyle może z powodu krytyki su-rowej nie przyjeżdżają do Lwowa swoich utworów, ile raczej z powodu, że wszyscy zamożni mieszkańcy sto-licy opuszczają ją z nastaniem kanikuły, że przeto niema komu zwiedzać wystawy i zakupować dzieł sztuki.

W tych dniach ma przybyć do Lwowa p. Jan Za-charjasiwicz, dzisiaj zaś przybył do nas z Paryża p. W. Osławski, a pobył jego we Lwowie ma stać w związku z utworzeniem wielkiej filantropijnej fun-dacyi.

Arcyksiążę Józef i kupiec wełny. Arcyksiążę Józef objechał niedawno dobra swoje w komitacie buharskim na wózku, w stroju cywilnym. Przecho-dzący szosą podróżny prosił go, aby go wziął na swój wózek. Arcyksiążę, który doglądał podówczas strzyż-y owiec w swych posiadłościach, nieznany był podróż-nemu, a gdy mu pozwolił łaskawie wsiąść na wó-zek, rozpoczął tenże rozmowę zapytaniem: „Za czem jeździ?“ — „Za wełną“, odpowiedział Arcyksiążę. — „Za wełną? zawołał przerażony towarzyszący wózek — ja podróżuję za wełną.“ — „Jesteśmy więc kole-gami“, rzekł Arcyksiążę kupcowi wełny, który wtedy dopiero się uspokoił, gdy się dowiedział, kim jest jego uprzejmy kolega.

Wiktor Hugo i Gabryela z Güntherów księżna Puzynina. *Gazeta toruńska* podaje wiersz poniżej za-mieszczony i poprzedza go wstępem tej treści: Przed laty czterdziestu Wiktor Hugo świecił talentem, a świat ze zdumieniem przyglądał się postępowi jego geniuszu, nie domyślając się w jak głęboką przepaść wtrącił go miała szalona pycha i że dzień pogrzebu poety miał być kiedyś hasłem wygnania Boga ze światu! Bluznierstwo nie skalało było jeszcze usta-wiezza, a każdy ważniejszy wypadek z jego życia znajdował sympatyczne echo w najgłębszym zakątku świata. Nie dziw więc, że gdy świat cały ubolewał z poetą nad stratą ukochanej jego córki, młoda po-letka polska, znana już zaszczytnie autorka: „W imię Boże“ wyraziła swoje współczucie w następujących trzech strofach:

Trzy korony Wiktora Hugo, r. 1846.

Two imię Hugo, zdobyła w koronie,
Two czoło wieńczy w laury zielone,
A córki Twojej boleśnią strata
Wianek cierniowy w twe serce wplata.

Każda z tych koron ciebie wzbogaci,
Każda powinna być tobą drogą,
Zaszczyt od Króla, chwała od Braci,
A boleśń twoja od Boga!

Pierwszą swym dzieciom oddasz w spuściznę,
Drużga jest krajem odoła,
Trzecia ni dzieciom ani Ojczyźnie:
Ta jedna pójdzie za tobą.

Hr Aleksander Przezdziecki, będący już oddawna w stosunkach literackich z Wiktorem Hugo, przesłał mu, co prawda w dziesięć lat później, tłumaczenie prozą wiersza młodej litwinki. Poeta francuski odpi-sał autorce list następujący:

„Przeżytałem z rozrzwieniem małą odę, zatytu-łowaną „Trzy korony W. H.“ Dusza pełna szlachet-ności i wdzięku przebiega się w tych wierszach; ja nie zasługuję na taką aureolę; — nie mniej niech wolno mi będzie złożyć hołd wdzięczności i uszanowania u stóp ujmującej kobiety, która owe trzy strofy na-pisała.
Wiktor Hugo.“

Do A. Przezdzieckiego odesłał się równocześnie poeta: „List pański i przesyłka do żywego mnie wzru-szyły. Zechciej Pan przesłać szlachetnej a ujmującej kuzynce mojej te parę słów niegodnej prozy i powie-dzieć jej, jak wierszem swoim silnie duszę mą poru-szyły. Panu wyrażam się za uprzejmą pamięć najserdeczniejszem uśmianiem ręki.

Wiktor Hugo.“

Późny wiek. W Saratowie mieszka 130-letni starzec, rodem Francuz, który jako oficer brał udział w wyprawie Napoleona przeciw Rosji, dostał się do niewoli i nie powrócił więcej do ojczyzny. Starzec umyślowo i fizycznie zupełnie jest jeszcze rześki; użala się tylko, iż od pewnego czasu niekiedy nie słyszy już tak dobrze, jak dawniej. Odbywa on długie spacery, przysiem załatwia sam wszystkie spra-unki, niosąc nieraz do domu rzeczy ważne 30 do 40 funtów, eo mu nie sprawia najmniejszej różnicy.

Katastrofa na kolei żelaznej koło Rostowa, o której już donosiliśmy, zasła, jak najwięźsze dzien-niki rosyjskie donoszą, wskutek umyślnego uszkodze-nia toru przez szajkę rabusiów i złodziei, którzy też, korzystając z zamieszania spowodowanego rozbicie-m pociągu, wpadli i zrabowali wszystko, co się dało zabrać tak w wagonach bagażowych, jak bezpośre-dnio u nieszczęśliwych ofiar rozbicia. Ilość tych osta-tnich skonstruowano ostatecznie do 8 zabitych i 32 ciężko rannych, z których 7 już zmarło. Złoczyńcy zniknęli bez śladu i nikogo z nich dotąd nie ujęto.

Repertuar teatru lwowskiego w Krakowie.

W sobotę 13go: *Giroflé-Girofla*, opera komi-czna w 3 aktach, Lecoqua.

W niedzielę 14go: *Palestrant*, opera komiczna w 4 aktach, Millöckera.

We wtorek 16go: *Indigo*, czyli banda rozbójni-ków, opera komiczna w 4 aktach, Jana Straussa.

We środę 17go: ulubiona *Donna Juanita*, opera komiczna w 3 aktach, Souppégo.

We czwartek 18go: *Gaskończyk*, opera komi-czna w 4 aktach, Souppégo.

W sobotę 20go: *Angot, córka straganiarzy*, opera komiczna w 3 aktach, Karola Lecoqua.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pię-knych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent., w dniu powszednie 30 centów.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codzien-nie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem po-niedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedzielę i święta po 10 cent. od osoby.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkań-skim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 ct. od osoby. W niedzielę od 10ej do 2ej bezpłatny.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagielloń. (*Colle-gium majus*) zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich bezpłatnie.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki, czwartki i soboty od 10—12, o ile w te dni nie przypadają święta.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10ej w nie-dziele i święta o godzinie 12.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skalce), Grób Skarpi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglą-dać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgło-szeniem się do zakrysty.

Salon artystyczny Basiana w Rynku gł. Nr. 14 groma-dzący dzieła sztuki malarskiej i rzeźbiarskiej, otwarty co-dziennie od godziny 9ej rano do 6ej popołud.

D. 11go czerwca pogoda; term. od 7-6 do-szedł do 20-4 C. Barometr wysoko; o godzinie 7ej, ano d. 12go stan jego był 748.0 millim., ter-om. 11-8 U. — Wiatr północny.

W sobotę d. 13go czerwca: ś. Antoniego z Pa-dwy.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Ruina kościoła N. P. Maryi w Inowrocławiu.

Rzadko się zaiste zdarza, aby się Niemcy na-szemi pomnikami zajmowali, zwłaszcza w dzisiej-szych czasach. Fryderyk Wilhelm IV, król pruski, który się tak do podniesienia berlińskiego arty-ściego życia przyczynił, protektor Corneliusa, Kaulbacha i Raucha, w przystępie romantycznego zapału, własnym kosztem orestaurować kazał prastary romański kościół w Kruszowicy, którego podniesienie z ruin w wzorowy na swe czasy sposób skutecznie zostało przez ówczesnego konserwatora Questa. Od tej daty, nie mówiąc o restauracyi ratusza poznańskiego, należącego do najpiękniejszych i najbardziej może interesujących zabytków renesansu u nas, a który Niemcy w po-siadanie objęli i jaką swoją budowę restaurują, o innych, o ile nam wiadomo, znaczniejszych restau-racyi nie było mowy. Tymczasem w ostatniej kadencyi parlamentu deputowany Jazdzewski wniósł interpelacyę, dotyczącą kościoła N. Panny w Ino-wrocławiu, leżącego dzisiaj w ruinach za miastem i domagał się od rządu jego restauracyi. Zwró-ciło to na tę ruinę uwagę. Zrobił się hałas. Za-częto się naraz tym pomnikiem interesować. Wszy-stkie nie tylko berlińskie, ale nawet w ogóle nie-mieckie dzienniki, poświęcone sztuce, pomieściły o tym kościele wzmianki lub obszerniejsze arty-kuly. Przy tym kulturalnym i godnym uznania zapędzie, nie odbyło się wszakże bez wycieczek przeciwko naszemu barbarzyństwu i niecniwcu. W Lipsku wychodząca *Kunstchronik*, redagowana przez wiedeńskich, mających z *Nową Pressą* bliźsze stosunki, oświadczyła z ironią, że polscy uczeni odnieśli tę ruinę do X w., z naukową śoi-słością im tylko właściwą. O wiele poważniej zdał z niej sprawę obecny konserwator zabytków w Pru-sach von Dem Roffesser, którego urzędowe, dokła-dne i ściśle sprawozdanie ogłosił berliński *Kunst-fraud*. Podnosi on wysoko wartość tego romań-skiego w znacznej części zabytku z XII wieku i

nazywa go: *die ausserordentlich schöne und kunst-geschichtlich bedeutende Ruine*. Wychodzi z zasady, że restauracya właściwa, musiałaby zatrzeć cha-rakter pierwotnej budowy, w dzisiejszym swym sta-nie nieodpowiadającej wymaganiom kultu. Dla-tego więc jej nie radzi, ale projektuje za to odpo-wiednie utrzymanie ruin. Żąda, aby omentowano szczyty kwadratowej wieży, uwieńczonej romań-skimi arkadami w miejscach w których mur pęka i aby je na wierzchu obłożono murawą, aby mu-rawa również pokryto i drewnianymi rynnymi opa-trzono sklepienia między wieżami, dla ochronienia ich od deszczów i wilgoci i aby całą ruinę oto-czono zielenią i ogrodem publicznym dla miasta, i utrzymano tak, jak sąsiednie ruiny w Geln-hausen, Lippstadt i w Memleben. Sądzi jednak, co się nam wydaje rzeczą wątpliwą, że miaste-czko Inowrocław, posiadając swój *Verschönerungs Verein*, potrafi to skutecznie własnym kosztem. Z naszej strony dodac winniśmy, że ruina kościoła w Inowrocławiu naukowo zbadana została od-dawna bez pomocy redaktorów *Kunstchronik*, na-szemi własnymi siłami i determinacyja jej powstania, stylu i daty oznaczona była trafnie przez prof. Wl. Łuszczkiewicza w pracy p. n. *Kościół i ruiny Duninowskie w Strzelnie i na Kujawach*, oraz ruina kościoła P. Maryi w Inowrocławiu, wyda-nej przez komisyję historyi sztuki Akademii Umie-jętności w Krakowie w roku 1876. M. S.

Treść zeszytu 6 *Misyj Katolickich*: Kochinchina. Dalszy ciąg dziejów meczeskich tego kraju; Mi-sya zanzbarska. Wyprawa z Udve do Unigay (dok.); 400 mil drogi przez Kuang-si i Kuj-czen. Dziennik X. Chouzy. Podróż z miasta Kuj-hien (Kuang-si) do Kuj-jang, stolicy Kuj-czen (marzec, czerwiec 1881). Z miasta Kuj-hien do Pin-czeu; Dzieje misyi katolickiej w Zambezie. XII. Dozna-ny zawód w kraju Baroców. XIII. Prace misyjne w kraju dolnej Zambezji; Madagaskar. XI. Powró-do stolicy, chrzest i śmierć królowej Rasohery. XII. Stłumiony spisek i wstąpienie na tron Rana-walony II. (c. d.); Wiadomości bieżące z misyj. Tekst objaśniający jest 14 drzeworytami.

Pogląd na smutne i groźne położenie państw i ludów pod względem religijno-moralno-społecznym w wieku obecnym i na środki polepszenia owego, akre-sił X. Liceneyat Sewerny Paszkowski. W bro-szurze pod powyższym tytułem, świeżo wyszłej na-kładem autora w drukarni *Czasu*, przedstawia autor niebezpieczeństwa, na jakie narazony jest Kościół i religia katolicka nie tylko ze strony zmaterjalizo-wanego społeczeństwa, ale nawet ze strony niektó-rych rządów. Widzi on jedyny ratunek na to zło, od którego skutków nie sądzi być wolnym i naszego ludu, w gorliwym przeciwdziałaniu wiernych, a przedewsz-yściem duchowieństwa, a środkami do dopięcia tego celu są seminaria i akademie duchowne, staranie się o polepszenie losu ubogich i tworzenie w tym celu komitetów, gospód chrześciańskich w gminach i wpływ na utrzymanie wiary w wojsku.

P. Modrzejewska, która przed tygodniem wy-stępowała w Dublinie, doznała tam wyjątkowo za-szczytowego przyjęcia. Lord major Dublina, jedyna urzędowa postać czysto narodowa, ten sam, który nie-dawno odmówił udziału w przyjęciu ks. Wali, przy-słał na jej spotkanie swój galowy powóz dla odwie-zenia do mieszkanki artystki, która codziennie bywa przedmiotem owacyj ze strony publiczności irlandzkiej. Przyjęcie to spowodowane zostało powodne-niami, jakich p. Modrzejewska doznała poprzednio w miastach Szkocyi, t. j. w Edynburgu, tak zwanych Atenach północnych, i w Glasgowie, a przedewsz-yściem w Londynie. Przedstawienia odbywały się tam w Lyceum, teatrze p. Irvinga, a pobył jej tam nie mógł być przedłużony z powodu tylko przyspieszo-nego powrotu tego aktora z Ameryki. Artystka na-sza bowiem nie gra w Anglii na swoją rękę, lecz pod dyrektora p. Abbey, pierwszego dziś w Europie impresaria, tego, który urządził występy Adeliny Patti, Nilson, Sembrich-Kochańskiej, Sary Bernhard itd. Zaangażowaną przez niego została na sezon obej-mujący 11 tygodni występów odczytanych (z wyją-tkiem Niedzieli) z których każdy tydzień grany był w innem mieście, pierwszy w Londynie, drugi w Lei-cester, następnie w Birmingham, w Hull, w Newcastle.

Dzienniki we wszystkich tych miastach podają o tych występach p. Modrzejewskiej najpobieżniejsze sprawozdania, których dla braku miejsca nie powta-rzamy. W Dublinie na ostatnim przedstawieniu entu-zjazm był tak wielki, że artystka na usilne nalega-nia publiczności musiała do niej przemówić ze sceny, dziękując za gościnność i sympatję, której tak wy-jatkowe objawy przypisywała przychylności Irland-czyków dla wszystkich, co pochodzą z Polski, kraju do ich ojczyzny podobieństwem losów zbliżonego. — Przedstawienia trwać będą jeszcze trzy tygodnie, a odbywać się mają w Liverpoolu, w Manchester i w Leeds po którym to czasie dopiero ma do nas zawitać ar-tystka aby przed wyjazdem do Ameryki wypożać parę tygodni w Zakopanem.

Rozmaitości.

Z WIEDNIA.

(S. K.) Będąc obecnie na przedstawieniach w ce-sarskim teatrze Burgu i porównując je z da-wnemi, z przed laty, doznaję nieraz przykrego uczucia, bo przypuszczam czasem, że z wiekiem albo zmysł nasz krytyczny i zamilowanie praw-dziwej sztuki tępieją, albo że pojęcia i poczucie piękna tak się zmieniają, iż po pewnym czasie nawet w tej dziedzinie poczyną się być oso-bnionym wraz ze swojami zapatrywaniami.



(1525-12)

Za duszę s. p.

MIKOŁAJA BOŁOZ ANTONIEWICZA

Żołnierza-poety,
zmarłego w Radziszowie pod Krakowem
dnia 1 czerwca 1885 roku,
odbędzie się

w poniedziałek 15 czerwca b. r.
w kościele OO. Reformatów
o godzinie 10 1/2

Nabożeństwo żałobne
na które rodzina Krewnych, Przyjaciół
i Znajomych zaprasza.

Osoba zajmująca się krawieczką i
panny szyci w miescie lub do wyjazdu. Adres:
M. J., ul. Franciszkańska Nr. 1, II p. piętro.
(1546-13)

Fortepiana nowe wiedeńskie, są
tanie do sprzedania przy
placu Szczepańskim pod Nr. 9tym
w Krakowie. (1551-13)

Doniesienie tymczasowe.
Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność
miasta Krakowa i okolicy, że przybędę w tych
dniach z moim znanym **teatrem małp, ma-
tych koników, psów i tresowan. kóz.**
Pierwsze przedstawienie odbędzie się w niedzielę
dnia 14 czerwca przy ulicy Dietlowskiej
w własnym przenośnym cyrku. Bliższe
ogłoszenia doniosą afisze. Z szacunkiem
(1552) Rudolf Bernard dyrektor.

Sprzedżż czeresni.

W dniu 14 czerwca odbędzie
się popołudniu w drodze ilicy-
tacy w obszernych ogrodach
naszych gospodarstw w Za-
raschitz 1 Uhrzitz obwod Stelnitz
sprzedżż wielkich czeresni ser-
cowych. (1544-13)

Ten gatunek czeresni, który z powodu
swej wielkości, twardości i delikatnego
smaku cieszy się szczególną sławą, jest
szczególnie do konserwy bardzo przydat-
nym, na co osobliwie zwracam uwagę.
Zejście się Szan. kupujących oznaczone
zostało na godzinę 2 popołudniu
w dworku Ernestinenhof, po-
łożonym przy drodze państwowej Ansternitz-
Göding, w pobliżu gminy Zaraschitz.

Steinitz, w czerwcu 1885 r.
Towarzystwo akcyjne gospod.-rolnicze
i przemysłowe w Steinitz.

Dr. J. G. Poppa

woda anaterynowa
do ust i proszek roślinny do zębów

działa skutecznie
na błony śluzowe podniebienia, wzmacnia naczy-
nia krwiste, usmiera ból zębów niezawodnie
i może być użyta w wszystkich chorobach zębów,
dziąsła i podniebienia z najlepszym i najpewniej-
szym skutkiem.

Roślinny proszek do zębów
usuwa osad zębowy, utrzymuje emalię zębów i
czyni je śliskimi, a w ustach zostawia bardzo
przyjemny zapach.

LEKARSKIE UZNANIE.
Woda anaterynowa do ust o k. nadworn. den-
tysty J. G. Poppa w Wiedniu, I. Bognergasse 2,
działa skutecznie na błony śluzowe podniebienia,
wzmacnia naczy-
nia krwiste, usmiera ból zębów, oczyści zęby
i nada im naturalną barwę, usmiera ból zębów
pewnie i może być użyta w wszystkich
chorobach zębów, dziąsła i podniebienia z naj-
lepszym i najpewniejszym skutkiem. Roślinny
proszek do zębów Poppa oczyści gruntownie zę-
by, usuwa osad zębowy, zachowuje emalię zębów
i wzmacnia dziąsła, nadaje bardzo przyjemny za-
pach w ustach, dlatego też oba lekarstwa każdemu
najsumiennie polecić mogę. (586-12)

Wysokie Myto (w Czechach).
Dr. med. Józef Fischl,
magister chirurgii i okulista
Składy: w KRAKOWIE pp. Redyk apt. F. So-
bierajski apt., A. Siedlecki apt., Bracia Baruch,
K. Wisniewski apt., E. Radler aptek., Z. Skal-
ski, F. A. Grigar, E. Stockmar apt., J. Trauczyński
apteka „pod Koroną”, W. Fenz.

Mayera syrop piersiowy

uznany jako najlepszy i skuteczny środek w ka-
szlu, chrypie, ciężkich katarach i piersi, astmie,
kolekcie i t. p. jest do nabycia w Krakowie
w aptece W. Redyka. (571-34)

Świeże wody mineralne

n. lepszy (1195-8-10)

PORTLAND CEMENT

prawdziwe kufsteinskie

wapno hydrauliczne

poleca handel

J. Schaitter i Spółka w Rzeszowie.

Röslera

woda na zęby i do ust

jest niezaprzeczanie na lepszym środku na ból
zębów oraz do utrzymania i czyszczenia
zębów. Ta odświeżająca, wypróbowana i słynna
uzana woda do ust usuwa z ust równocześnie
wszelką niemłą woń i ślaską 35 ct.

R. Tüchler, aptekarz
W. Rüssler's Nachfolger
w Wiedniu I. Regierungsgasse 4.

Tylko prawdziwa w Krakowie u E. Stock-
mara aptek., A. Siedleckiego aptek., W. Redyka
apteka; w Tarnowie u A. Bergera; w Jasie
u Romualda Palcha; aptek.; w Kołomyi u
W. Dąbrowskiego; w Wares u B. Krzywicko-
skiego aptekarza. (1367-46)

ECHE

Ungarische Gebirgs-Weine

in Fässern. Weiss von 18 Gulden aufwärts, Rothe von 20 Gulden aufwärts, per 100 Liter
Loco Steinbruch Keller zu beziehen von (1876-3-6)

Johann Franz Lobmayer & Comp.
Budapest, IV., Karoly Körut 18.

Dla hoteli, kuchni. Niezawodnie najlepszy. Dla ogrodów, stajen.
w handel wprowadzony prawdziwy zamorski

proszek na owady (transatlantic insect powder)

NOWO WYNALEZIONY PRZEZ J. PLANA,
do pewnego i zupełnego wytopienia i zniszczenia wszelkich owadów, jak pluskiew, pcheł,
karakonów, szwabów, much, mrówek, stonogów i kleszczy, tak, że z załogu
owadów ani śladu nie ocala.

Główny skład ma jedynie i wyłącznie Henryk Münzer

w Wiedniu, Hernals, Hauptstr. 1.

W puszkach po 20, 40, 60, 80 ct., 1 złr. i 1 złr. 50 ct. — Rozpłyłacz 27 ct. — Zamówienia
z prowincji będą punktualnie wykonane. — Odprowadzającym zniżka. (1467-2-4)

w mieszkaniach.

J. IHNATOWICZ

MAGISTER FARMACJI I CHEMIK SĄDOWY

niezawodnie i wypróbowane środki owadobójcze, wyszczególnione na wysta-
wach krajowych i zagranicznych 5ciu medalami zasługi,
mianowicie:

Fenilin, znakomity środek na wyznaczenie m.łow. — Flakon 60 centów. —
Rozpłyłacz 1 złr. 40 ct.

Mikoton, niezawodna trucizna na pluskwy. — Flakon kosztuje 50 cent. —
Pędzelek 10 cent.

Papier ochraniający od molów sztuka 3 cent.

GRYŁON, środek radkownie wytopiający szwaby i stonogi. —
Flakon 30 centów.

Proszek perski, prawdziwy, na pęty i różne drobne owady. — Flaszeczka
10 i 20 ct. — Pakiet 5 i 10 cent — Kilo 3 złr.

Maszynka do rozproszenia Gryłonu i perskiego proszku 60 cent.

PAPIERKI NA MUCHY, sztuka 3 cent.

Ziółka antymolowe. Pudełko wystarczające na jedno
futro kosztuje 30 cent.

Fabryka i sprzedaż hurtowna we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3. —
Filie: w Krakowie, Sukiennice Nr. 20, i Czerniowce, Rynek, Nr. 1.

Sklepy własne we Lwowie przy placu Maryackim, w hotelu Europejskim, i przy
ulicy Halickiej, róg Wołowej. (1524-1)

Austryacko-węgierski Bank.

W losowaniu odbytem 5 czerwca 1885 r. wylosowanych zostało:
5% listów zastawnych w kwocie złr. 2.951,800,
4 1/2% listów zastawnych w kwocie złr. 1.555,200 — i
4% listów zastawnych w kwocie złr. 81,000.

Wylosowane 5% listy zastawne wypłacone będą począwszy od 10go
czerwca b. r. w hipotecznej kasie kredytowej Austryacko-Węgierskiego
Banku w Wiedniu, a od 12go czerwca b. r. także we wszystkich
filialach bankowych — zaś wyciągnięte 4 1/2% i 4% listy zastawne
do najbliższego terminu kuponowego — dnia 1 października 1885 r. —
tak w hipotecznej kasie kredytowej w Wiedniu, jakoteż we wszystkich
filialach bankowych.

Spis numerów wyciągniętych 5 czerwca b. r. listów zastawnych
i niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągów 5%, 4 1/2% i 4% listów
zastawnych — wydaje wymieniona kasa i wszystkie filie Banku
na żądanie bezpłatnie. Obecnie wylosowane zostały wszystkie przed
rokiem 1877 wydane listy zastawne.

Zwraca się na to uwagę posiadaczy listów zastawnych Banku z tem
nadmieniem, że odsetkowanie listów zastawnych w Banku wylosowa-
nych **gaśnie** z terminem kuponu najbliższym wylosowania —
względem 5% listów zastawnych wylosowanych 5go czerwca b. r. już
1 lipca 1885 r., a względem 4 1/2% i 4% listów zastawnych wy-
losowanych 5 czerwca b. r. d. 1 października 1885 r. Kupony
tychże będą w razie przedłożenia i nadal wypłacane, **lecz przy wy-
płacie listów zastawnych będzie kwota brakuja-
cych kuponów od kapitału straconą.** (1536)

Wiedeń, 8 czerwca 1885 r.

AUSTRYACKO-WĘGERSKI BANK

A. Moser,

gubernator.

Engel,

generalny radca.

Leonhardt,

generalny sekretarz.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

KUND MACHUNG.

Vom 15 Juni bis 15 September 1885 werden beide
Personen-Züge der galizischen Transversalbahn u. z. bei den Zügen
Nr. 11/111 und 17/117 in der Strecke Sucha-Stryj und bei den
Zügen Nr. 112/12 und 118/18 in der Strecke Stryj-Sucha je ein
directer Personenwagen Iter und IIter Classe und ein sol-
cher IIIter Classe von und bis Lemberg, wie auch von und bis
Podgórze-Płaszów in Verkehr gesetzt, wodurch es jenen Rei-
senden, welche nach den längs obigen Strecken gelegenen Cur-
und Badeorten fahren oder von denselben rückkehren, ermöglicht wird,
die Reise ohne Wagenwechsel in Stryj beziehungsweise Sucha
auszuführen.

Die Abfahrt dieser directen Wagen findet statt in Lem-
berg um 11 Uhr 25 Min. Vormittags und um 7 Uhr 10 Min. Abends,
in Podgórze-Płaszów um 8 Uhr 30 Min. Vormittags und
um 6 Uhr 40 Min. Abends.

Die Ankunft dieser directen Wagen erfolgt in Lemberg
um 8 Uhr 5 Min. Früh und um 4 Uhr 15 Min. Nachmittags,
in Podgórze-Płaszów um 10 Uhr 8 Min. Vormittags und
um 6 Uhr 39 Min. Abends.

In derselben Zeitperiode werden ferner zwischen Pod-
górze-Płaszów und den längs der Strecke Neu-Sandec-
Orlo befindlichen Cur- und Badeorten je ein directer
Personenwagen Iter und IIter Classe und ein solcher IIIter
Classe verkehren, deren Abfahrt
in Podgórze-Płaszów um 8 Uhr 30 Min. Vormittags und
um 6 Uhr 40 Min. Abends,
in Orlo um 5 Uhr 43 Min. Früh und um 7 Uhr 43 Min. Abends
stattfindet, während deren Ankunft
in Podgórze-Płaszów um 10 Uhr 8 Min. Vormittags und
um 6 Uhr 39 Min. Abends,
in Orlo um 8 Uhr 30 Min. Früh und um 7 Uhr 32 Min. Abends
erfolgt, und wodurch für die betreffenden Reisenden der Wagen-
wechsel in Sucha und Neu-Sandec — entfällt.

Wien im Juni 1885.

Die k. k. General-Direction.

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do zgaszczonej żelazistej wody mineralnej, jest
jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a po-
siada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość, że działa w sposób
odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatkania i nie
utrudza żołądka, nie czerni zębów; używa się zawsze z dobrym skutkiem
w boleściach żołądka, przeciw bladeści cery, niedokrewności i wszy-
stkich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty, panny i dzieci blade
niedokrwiście, cierpiące na mdłości i brak apetytu.

PARYŻ, 8, ULICA VIVIERNE 1 WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

W KRAKOWIE w apt. kach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (321-10-)

ZARZĄD

Cegielni parowej i fabryki
wyrobów glinianych

Maurycego Barucha

w Łagiewnikach pod Krakowem,

zawiadamia Szanownych PP. właścicieli domów, inżynierów
i budowniczych, iż:

**od dnia 1 czerwca r. b. ceny
cegły wszystkich gatunków
znacznie zniżył,**

oraz podaje do wiadomości, że zaopatrzył magazyn w do-
borowe piece polewy zwykłej, kolorowej, jak również naj-
lepszej porcelanowej

po cenach bardzo niżonych,

zamówienia przyjmuje biuro fabryczne przy młynach paro-
wych w Podgórzu. (1-07-3-6)

Cenniki i wzory rozsyła się na żądanie bezpłatnie i franco.

ASTHME

Duszność, chrypka, katarz zadławione i wszel-
kie cierpienia kanałów oddechowych następują po
użyciu RUREK LEVASSEURA.

W Paryżu, Skład główny w Apteczni pana LEVASSEUR, rue du Pont-Neuf, 7.

Dostać można we wszystkich głównych aptekach.

W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (42-34)

NÉVRALGIES

Wszelkie cierpienia nerwowe ka-
dej chwili następują po użyciu pigulek antineuralgicznych
Dra CRONIER.

C. k. Generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1go czerwca 1885 r.

Odjazd z Podgórza	Przyjazd do Podgórza
8:30 rano do Skawiny, Oświęcimy.	10:8 przedpoł. z Nowego Sącza, Suchy, Skawiny,
11:25 przedpoł. do Skawiny, Suchy, Życa- Zabłocia, Zwardonia.	11:22 przedpołudniem z Oświęcimy, Skawiny,
3:31 popołudniu do Skawiny Oświęcimy.	4:09 popołudniu ze Zwardonia, Żywca, Zabłocia, Suchy, Skawiny.
6:40 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego S- cza.	6:39 wieczór z Oświęcimy, Skawiny, Suchy, No- wego Sącza.
Odjazd z Oświęcimy	Przyjazd do Oświęcimy
8:18 rano do Skawiny, Podgórze, Suchy, Zwar- donia.	11:54 przedpołudniem z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny, Podgórze.
3:08 popołud. do Skawiny, Podgórze, Suchy, No- wego Sącza, Zagórza.	6:53 wieczór ze Zwardonia, Suchy, Skawiny, Pod- górze.
Odjazd z Tarnowa	Przyjazd do Tarnowa
2:34 w nocy pociąg osobowy do Grybowa, Zagó- rza, Nowego Sącza, Orłowa.	11:15 przedpoł. pociąg osobowy ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa.
5:17 rano pociąg mieszany do Grybowa, Nowe- go Sącza, Orłowa, Zwardonia.	9:03 wieczór pociąg mieszany ze Zwardonia, Or- łowa, Nowego Sącza, Grybowa.
1:40 popołud. pociąg osobowy do Grybowa, Za- górze, Nowego Sącza, Orłowa.	1:10 w nocy pociąg osobowy z Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa. (1513-74-)

C. k. austryackie koleje państwowe.

O GŁOSZENIE.

Od dnia 15 czerwca do dnia 15 września 1885
kursować będą przy pociągach osobowych galicyjskiej kolei Transver-
salnej — a mianowicie przy pociągach Nr. 11/111 i 17/117 na szlaku
Sucha-Stryj i przy pociągach Nr. 112/12 i Nr. 118/18 na szlaku
Stryj-Sucha jeden wóz osobowy 1ej i 2ej klasy i jeden wóz oso-
bowy 3ej klasy wprost ze Lwowa i aż do Lwowa — ja-
koteż wprost z Podgórze-Płaszowa i aż do Podgó-
rze-Płaszowa, przez co umożliwionem będzie tym podróżnym,
którzy jadą do miejsc kąpielowych i leczniczych, wzdłuż wymie-
nionych szlaków położonych, lub też z takowych powracają, odbyć całą
podróż bez zmiany wozów w Stryju a względnie w Suchej.

Wozy te wprost kursujące odchodzą: ze Lwowa o godz.
11 min. 25 przed poł. i o godz. 7 min. 10 wieczór.

z Podgórze-Płaszowa o godz. 8 min. 30 przed poł. i o
godz. 6 min. 40 wieczór.

Wozy te wprost kursujące przychodzą: do Lwowa o go-
dzinie 8 min. 5 rano i o godz. 4 mit 15 po południu,
do Podgórze-Płaszowa o godz. 10 min. 8 przed połud.
i o godz. 6 min. 39 wieczór.

W tym samym okresie czasu kursować będą wprost
między Podgórzem-Płaszowem i położonemi wzdłuż szlaku
Nowy Sącz-Orłów miejscami kąpielowymi i leczniczymi — jeden
wóz osobowy 1ej i 2ej klasy i jeden wóz osobowy 3ej klasy; wozy
te odchodzić będą:

z Podgórze-Płaszowa o godz. 8 min. 30 przed połudn.
i o godz. 6 min. 40 wieczór,

z Orłowa o godz. 5 min. 43 rano i o godz. 7 min. 43 wieczór,
a przychodzić będą:

do Podgórze-Płaszowa o godz. 10 min. 8 przed połud.
i o godz. 6 min. 39 wieczór.

do Orłowa o godz. 8 min 30 rano i o godz. 7 min. 32 wie-
czór, przez co dla dotyczących podróży odmiana wagonów

w Suchej i Nowym Sączu — odpadnie. (1520-1-2)

Wiedeń, w czerwcu 1885.

C. k. jeneralna Dyrekcja.

KANTOR STREČEN

P. Zaleskiej

dawniej uczennicy Instytutu guwernantek w hotelu
Lambert,
w Paryżu, 11, rue Brochant-Batignolles.
Są do pomieszczenia każdego czasu gu-
wernantki wyształcone, z paryskim
akcentem, jak również bony i niańki
Francuzki i Angielski. (1144-5-12)

ZABAWKI

Freobłowskie, łamigłówniki, lalki,
układanki, kamienie patentowa-
ne nowe, wózki, konie, serwisy
blaszane i porcelanowe, welocy-
pedy, uzbrojenia, trąbki, muzyki
i gry towarzyskie dla dzieci i do-
rosłych, w znakomitym wyborze
poleca

Wilhelm Fenz w Krakowie.

Zamówienia zamiejscowe od-
wrotnie. (1414-73-)

Interes eksportu kawy, herbaty itd.

pod firmą:

Polska Spółka Handlowa w Hamburgu

objął na własność p. Mich. Stanisław
Bury i takowy nadal w Altonie pod wła-
sną firmą prowadzić będzie. (1500-2-3)

Adres: M. S. Bury, Altona.

Rozsyłam dobre i prawdziwe

williańskie czerwone wino

litr po 25 centów ze stacyi kolejowej
Villány za zaliczką, w beczkach od 14
litrów wwyż. — Bezciski policzam po cenie
własnych kosztów. (1258-11-12)

Ungar Miksa

w Siklos via Villány w Węgrzech.



QUINA LAROCHE

Z ŻELAZEM

Zalecane młodym osobom dla osią-
gnięcia wzrostu i rozwoju ciała,
nadaje krwi siłę i kulturalizację czerwono,
które stanowi jej piękność; wzmacnia
żołądek, obudza apetyt, leczycie osła-
bienie ogólne, bladaczkę, lymfa-
tyzm, skracza czas powrotu do
zdrowia, etc.

PARYŻ, 22, ULICA DROUOT

W Lwowie w aptekach PP. K. Mi-
kolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego,
Krzyżanowskiego, Naklika.
W Krakowie w aptekach PP. Trau-
czyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego.
(40-15)

Jaworze

NA SZLAKU AUSTR.,

Zakład wodolecznicy i zęty-
czny, kąpiele igliwowe, massage, gim-
nastyka, urząd pocztowy i telegraficzny,
Lekarz kierujący Dr. Smoleński.
Zakład otwarty od 1 maja do październi-
ka. Wiadomości udziela i prospekt ro-
zsyła na żądanie Inspekcja Zakła-
du w Jaworzu (Ernsdorf), stacya kolei
północnej Bielsk (Bielitz). [705-8-12]

Webb King.

Krótko trwałą płótna (wzaktek chemi-
cznego blichowania) spowodowała nas do
wyrabiania pod powyższą nazwą materij
posiadającej trzykrotne trwanie płótna naj-
tańszej o 60 procent. Webb King jest naj-
lepsza, najtrwalsza i najtańsza materia na
wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest
urzędowo ochronionym, kto go naśladowie,
sostanie sądowo ukaranym. Webb King
sprzedaje nasz podpisany skład:
1 sztukę 78 centym. szerok. 20
metr. długości na kałesony i bi-
elizę bardzo trwałą złr. 7-
1 sztukę 88 centym. szerok. na
piękne kosznie miękie i dam-
skie, wszelkie gatunki bielizny
kółkowej 8-50
1 sztukę 175 centym. szerok. 15
metr. długości na 6 sztuk wiel-
kich prześcieradeł box szwu . . . 11-80
1 sztukę 195 centym. szerok. na
wieskie łóżka 12-80

Celem przekonania się o gatu-
ku, proszemy bezpłatnie próbkę
wszystkich gatunków. (1454-19-)

M. Beyer i Sp.

w Krakowie.

Sukiennice Nr. 13—14.

Farby do malowania dachów

w najlepszej jakości, tarte w podwójnie
gotowanym pokocio, — dostarczają do
każdej stacyi kolejowej opłatnie, taniej
jak każda konkurencja (1183-17-34)

Hübner i Hanke

we LWOWIE, Rynek Nr. 38.

Odpowiedzialny Rządca Drukarni Józef Łakociński